

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2015

Sąd Rejonowy dla W. M.w W. II W. C.w składzie:

Przewodniczący sędzia SR Agata Puź

Protokolant Dorota Wojcianiec

po rozpoznaniu 15 grudnia 2014 w W. na rozprawie

sprawy z powództwa S. R. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego W.-S.

o zapłatę kwoty 40 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda S. R. (1) obowiązkiem zwrotu pozwanemu Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego W.-S. kosztów procesu.

Sygn. akt II C 2243/13

UZASADNIENIE

Powód S. R. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. w W. kwoty 40 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za koszmar i traumę psychiczną, jakiej doznał wskutek samobójczej śmierci współosadzonego. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest osobą skazaną, odbywającą karę pozbawienia wolności, osadzoną w dacie złożenia pozwu w Areszcie Śledczym W. – S.. Wskazał, że został umieszczony w celi z monitoringiem z uwagi na fakt, że przejawiał próby samobójcze i wielokrotnie dokonywał samookaleczenia. Podał, że zainstalowana w celi kamera monitoringu nie jest przystosowana do prawidłowego działania w porach nocnych, przy zgaszonym świetle. Pozwany oświadczył, że wraz z nim w tej samej celi przebywali C. S. i M. M. (1), który w nocy z 2 na 3 września 2010 roku popełnił samobójstwo – powiesił się przy pomocy sznurówki na uchwycie od telewizora, przymocowanego do ściany. Podał, że na widok wiszącego kolegi doznał szoku, a ponadto, że wezwał oddziałowego. Kolejno pozwany wskazał, że oddziałowy pobiegł po nóż, zostawiając ich wszystkich w celi, po czym wrócił, przeciął sznurek, a ciało M. M. (1) spadło na posadzkę. Oddziałowy kazał pozwanemu położyć ciało nieżyjącego kolegi na łóżku powoda i dopiero wtedy powód i drugi z osadzonych mogli opuścić celę. Pozwany wskazał również, że widział jak pracownicy zakładu pogrzebowego wkładają jego kolegę do czarnego worka i przypinają pasami. W dalszej części uzasadnienia pozwany wskazywał, że został zmuszony do przebywania w tej samej celi po tym, co się wydarzyło, co było dla niego koszmarnym przeżyciem. Ponadto oświadczył, że nigdy nie zapomni widoku wiszącego w celi kolegi, ani tego, że został zmuszony do przeniesienia jego ciała na swoje łóżko. Jaką podstawę prawną swego roszczenia powód wskazał art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 448 k.c. oraz art. 24 k.c.

(dowód: pozew k. 1 – 3 sygn. akt I C 918/10, pismo z dnia 28 września 2011 roku k. 39)

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W. – S. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w W. – S. w W. w okresie od dnia 20 lipca 2010 roku do dnia 22 października 2010 roku. Podał, że z treści pozwu wynika, iż powód dochodzi zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, nie wskazując przy tym jakiegokolwiek związku z działaniem bądź zaniechaniem pozwanego, które miałyby spowodować naruszenie dobra osobistego powoda.

(dowód: odpowiedź na pozew, k. 48)

W dniu 11 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. wydał w niniejszej sprawie wyrok, w którym oddalił powództwo w całości oraz zasądził od powoda S. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. w W. kwotę 2 400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nieuiszczone przez powoda koszty sądowe Sąd postanowił przyjąć na rachunek Skarbu Państwa.

(dowód: Wyrok z dnia 11 kwietnia 2012 roku, k. 102)

Wyrokiem z 1 lipca 2013 roku, wydanym w sprawie V Ca 703/13 na skutek apelacji powoda S. R. (1) od wyroku tutejszego Sądu z dnia 11 kwietnia 2012 roku, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla W. M. w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej. W uzasadnieniu wydanego wyroku, Sąd Okręgowy wskazał, że apelację powoda należało uznać za zasadną w tym sensie, że dała ona podstawy do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia i wydania przez Sąd Odwoławczy wyroku kasatoryjnego, Sąd Odwoławczy z urzędu stwierdził bowiem nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego z uwagi na pozbawienie powoda możliwości obrony swych praw. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ze względu na brak prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (brak zwrotnego potwierdzenia odbioru postanowienia oddalającego wnioski powoda) Sąd Rejonowy nie powinien prowadzić dalszego postępowania.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego z dnia 1 lipca 2013 roku wraz z uzasadnieniem k, 186 – 190)

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania powód S. R. (1) popierał powództwo jak w dotychczasowym zakresie. Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W. – S. w W. wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił Rejonowy, co następuje:

Powód S. R. (1) przebywał w Areszcie Śledczym W. – S. w W. w okresie od 28 lipca 2010 roku do 22 października 2010 roku.

(dowód: twierdzenie pozwanego niezaprzeczone przez powoda, k. 48)

W czasie osadzenia powód przebywał w trzyosobowej celi nr 323 na oddziale E/3 wraz z M. M. (1) i C. S.. Powód został zaliczony do grupy ryzyka w związku z dokonywanymi w przeszłości samouszkodzeniami oraz możliwością dokonania kolejnego samookaleczenia z uwagi na zbliżającą się wówczas rozprawę sądową. S. R. (1) był określany jako tzw. osadzony medialny, podlegał szczególnemu nadzorowi penitencjarno – ochronnemu. Cella, w której przebywali: powód S. R. (1), M. M. (1) oraz C. S. była celą monitorowaną przy pomocy kamery, mającej reagować na ruch w celi. Kamera nie była wyposażona w funkcję rejestracji obrazu w ciemnościach.

(dowód: okoliczność bezsporna, akta sprawy XIV K 844/11, k. 9 -16)

W nocy z 2 na 3 września 2010 roku w przedmiotowej celi osadzony M. M. (1) popełnił samobójstwo, wieszając się na sznurowadle, przymocowanym do uchwytu na telewizor, przy drzwiach wejściowych do celi.

(dowód: okoliczność bezsporna, akta sprawy XIV K 844/11, k. 9 -16)

Jako pierwszy M. M. (1) zobaczył powód S. R. (1) tuż po przebudzeniu się, tj. około godz. 6.30. Powód za pomocą domofonu wezwał oddziałowego, który przybył do celi i natychmiast ją opuścił w celu przyniesienia ostrego narzędzia. Następnie oddziałowy przeciął sznurek, po czym wraz z wychowawczynią polecił powodowi oraz C. S. przenieść ciało nieżyjącego na łóżko powoda. Po stwierdzeniu przez lekarza zgonu M. M. (1), jego ciało pozostawiono w celi, którą zamknięto do czasu przyjazdu śledczych. Nie wyprowadzono z celi powoda i C. S..

(dowód: zeznania powoda – k. 298, akta sprawy XIV K 844/11, k. 9 -16)

Powód S. R. (1) i C. S. zostali przeniesieni do innej celi na czas wykonania w celi czynności dowodowych, a po ich zakończeniu wrócili do niej jeszcze tego samego dnia. Powód przebywał w tej celi jeszcze przez dwa miesiące.

(dowód: zeznania powoda – k. 298)

Po zdarzeniu, powód przez wiele miesięcy miał problemy ze snem. W czasie pobytu w celi, w której doszło do tragedii, do powoda powracał widok wiszącego ciała M. M. (1). Powód rozpamiętuje sposób, w jaki funkcjonariusze potraktowali ciało M. M. (1), a także fakt, że nie przenieśli go do innej celi. Stan zdrowia psychicznego powoda nie pogorszył się wskutek zdarzenia.

(dowód: zeznania powoda – k. 298, książeczki zdrowia powoda – k.k. 250 oraz 254 oraz jako dokumentacja dołączona – k. 122)

Postanowieniem z 28 lutego 2011 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej W. M. w W. umorzył śledztwo w sprawie doprowadzenia M. M. (1) do targnięcia się w dniu 3 września 2010 roku w Areszcie Śledczym W. – S. w W. na własne życie przez namowę innych osób lub ich pomoc. Powyższe postanowienie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego XVIII Wydział Karny w W. z 30 maja 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn.. akt XVIII Kp 344/11.

(dowód: postanowienie Sądu Okręgowego XVIII w W. z dnia 30 maja 2011 roku, k. 212.

Wyrokiem z 20 października 2011 roku Sąd Rejonowy dla W. M. w W. Wydział XIV Karny wydanym w sprawie XIV K 844/11 na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec R. P. warunkowo umorzył na okres 1 (jednego) roku próby. Jednocześnie Sąd ten stwierdził, że w nocy z 2 na 3 września 2010 roku w Areszcie Śledczym W. R. P. pełniąc obowiązki funkcjonariusza Służby Więziennej nie dopełnił ciążącego na nim z mocy § 32 ust. 3 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposobu ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. Urz. z 2003r. Nr 194, poz. 1902 ze zm.), obowiązku przeprowadzania kontroli zachowania osadzonego w celi numer 323 oddziału E/3, M. M. (1) zgodnie z wymaganą częstotliwością wynikającą z zaliczenia ww. do grupy ryzyka, czym działał na szkodę interesu publicznego.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla W. M. w W. Wydział XIV Karny z dnia 20 października 2011 roku, wydany w sprawie XIV K 844/11 – akta sprawy XIV K 844/11)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie akt sprawy XIV K 844/11, dokumentacji medycznej powoda, w tym zawartej w materiałach służbowego postępowania wyjaśniającego, zeznaniach powoda, a także okoliczności bezspornych pomiędzy stronami, które wynikają z dokumentów prywatnych złożonych do akt niniejszej sprawy. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie były kwestionowane przez strony, nie budzą one również wątpliwości Sądu zarówno pod względem formalnym jak i materialnym.

Na okoliczność krzywdy, jakiej doznał powód w wyniku działania funkcjonariuszy pozwanego, Sąd dopuścił dowód z dokumentacji medycznej powoda oraz z przesłuchania powoda w charakterze strony.

(dowód: protokół z dnia 14 października 2014 roku)

Powód S. R. (2) na rozprawie w dniu 14 października 2014 roku wskazał, że w nocy z drugiego na trzeciego września 2010 roku obudził się i zobaczył współosadzonego M. M. (1) wiszącego nad drzwiami celi. Powód po chwili zaskoczenia wezwał strażnika. Zeznał, że po wezwaniu oddziałowy przyszedł, popatrzył, zamknął drzwi i odszedł. Dopiero po około piętnastu minutach powrócił z nożem i odciął ciało M. M. (1), które opadło na posadzkę celi. Powód zeznał, że żaden z funkcjonariuszy nie próbował udzielić denatowi pomocy – nikt nie sprawdził nawet tętna. Oddziałowy polecił aby powód wraz z drugim współwięźniem przenieśli ciało zmarłego na łóżko powoda. Po przyjeździe na miejsce karetki pogotowia stwierdzono zgon M. M. (1) i powiadomiono prokuraturę. Powód podkreślił, że przez trzy godziny przebywał w celi z martwym człowiekiem, dopiero po przyjeździe prokuratora, został wraz z C. S., na czas czynności przeniesiony do innej celi. Po zakończeniu czynności nikt nie posprzątał celi. Powód musiał sam sprzątać pozostawione na miejscu czynności rękawiczki oraz próbówki. W przedmiotowej celi powód przebywał przez kolejne dwa miesiące po zdarzeniu. Zeznał, że po zdarzeniu miał problemy ze snem, gdy spoglądał w stronę drzwi miał wrażenie, że widzi wiszącego M. M. (1). Oprócz problemów ze snem nie miał innych problemów, bał się jednak samotnie pozostawać w celi. Powód oświadczył, że przez rok czasu z powodu przedmiotowej sytuacji leczył się psychiatrycznie. Do dzisiaj nie gasi nocą światła, boi się ciemności. Wskazał, że służba więzienna z niego drwiła, funkcjonariusze mówili, że to on powiesił współwięźnia. Wskazał, że uwagi funkcjonariuszy bardzo go dotykał. Powód znał zmarłego M. M. (1) od trzech miesięcy, był bardzo żyty ze zmarłym. Powód nie przypuszczał by zmarły chciał się targnąć na własne życie, do dzisiaj nie wie dlaczego to zrobił. W ocenie powoda to rozmowy z psychologiem więziennym pomogły M. M. (2) w podjęciu decyzji o samobójstwie. Za doznane krzywdy powód obwinia jedynie psychologa więziennego, który po śmierci M. M. (1) z nim rozmawiał i powinien przenieść powoda wraz z drugim więźniem do innego pawilonu. W ocenie powoda celowo pozostawiono go w tej celi. Gdyby przeniesiono go do innej celi to inna była by jego reakcja na całe zdarzenie, nie musiał by się leczyć psychiatrycznie i nie miałby problemów ze snem. Powód wskazał, że gdyby psycholog poważnie potraktował problemy M. M. (1) to nie doszło by do tragedii.

(dowód: protokół rozprawy z dnia 14 października 2014 roku, k. 297 – 299)

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w ograniczonej części. Zeznania powoda co do wystąpienia u niego wstrząsu psychicznego, będącego następstwem samobójczej śmierci współosadzonego M. M. (1), były bowiem przesadzone. Podkreślić należy, że powód zarówno w pozwie, jak również w trakcie rozprawy, podnosił, że przeżył traumę w związku ze śmiercią jego kolegi z celi oraz w związku z widokiem tegoż kolegi i koniecznością przeniesienia jego ciała na łóżko z posadzki. Jednakże z treści notatki, sporządzonej przez psychologa D. Ł. z konsultacji psychologicznej powoda z dnia 3 września 2010 roku (dowód: akta osobowe powoda, teczka osobopoznawcza, część B, k.122), wynika, że powód miał już w przeszłości kontakt z osobami, które popełniły samobójstwo. Powód mówił lekarzowi, że przyzwyczał się do takich sytuacji. Wskazywał, że na każdego przyjdzie czas. Powód w czasie rozmowy był spokojny, rzeczowo odpowiadał na pytania, nie był zdenerwowany czy też roztrzęsiony. Na podstawie tego wpisu, Sąd nabrał uzasadnionych wątpliwości co do opisywanych przez powoda negatywnych przeżyć, związanych z ujrzeniem ciała M. M. (1). Dodatkowo należy zauważyć, że również z treści znajdującej się w aktach sprawy pozostałej dokumentacji medycznej powoda nie wynika, aby powód wymagał szczególnej opieki psychiatry lub psychologa w związku z przeżyciem samobójczej śmierci M. M. (1). Nie można odmówić prawdziwości zeznaniom powoda w zakresie podjęcia przez niego leczenia psychiatrycznego. Wskazać jednak należy, że leczenie psychiatryczne powoda, jak wynika z przedmiotowej dokumentacji medycznej, było leczeniem o charakterze ciągłym, rozpoczętym na długo przez tragedią, a związanym z nagminnym samookaleczaniem się pozwanego, m.in. poprzez wielokrotne połykanie ciał obcych, a także kaleczenie swego ciała. Podkreślić również należy, że powód wielokrotnie odmawiał leczenia farmakologicznego i nie przyjmował przepisanych mu leków – ukrywał zalecane przez lekarza tabletki pod językiem, a następnie je wypluwał. W dokumentacji medycznej brak jest natomiast dowodów, świadczących o tym, że powód poddawany był jakiegokolwiek szczególnej terapii w związku ze śmiercią współwięźnia, która świadczyłaby o bezpośrednim wpływie samobójstwa M. M. (1) na zdrowie psychiczne powoda.

(dowód: książki medyczne powoda S. R. (1))

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Na wstępie wypada wskazać, że pismami z 28 września 2011 roku oraz 14 listopada 2011 roku powód S. R. (1) wniósł o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

(dowód: pisma procesowe powoda, k 39, k.55)

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. postanowieniem z dnia 6 grudnia 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II C 231/11, oddalił wniosek powoda o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu postanowienia Sąd stwierdził, że udział profesjonalnego pełnomocnika po stronie powodowej na obecnym etapie postępowania nie był konieczny, z uwagi na fakt, że przedmiotowa sprawa nie nosiła cech szczególnej zawikłości – ani pod względem faktycznym, ani pod względem prawnym. Ponadto z treści pism procesowych składanych przez powoda wynika, że nie ma on trudności w formułowaniu swych twierdzeń i wniosków.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla W. M.w W. z dnia 6 grudnia 2011 roku, k. 58 – 59)

Odpis postanowienia 6 grudnia 2011 z pouczeniem o zażaleniu został powodowi doręczony 24 października 2013 roku.

(odwód: zwrotne potwierdzenie odbioru postanowienia z dnia 6 grudnia 2011 roku, k. 228)

Powód S. R. (1) dochodził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. zapłaty kwoty 40 000 złotych wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych oraz koszmar psychiczny, jaki przeżył na skutek samobójczej śmierci współosadzonego z celi – M. M. (1) - w trakcie przebywania w Areszcie Śledczym - W. S. w W..

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W. – S. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że powód nie wyjaśnił jakie jego dobra osobiste miałyby naruszyć pozwany, jak również nie wskazał związku pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego, które mogłoby spowodować naruszenie dóbr osobistych powoda.

Zgodnie z treścią przepisu art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, a ponadto ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Powyżej cytowany przepis zawiera zasadę, mającą dla obywateli istotne znaczenie. Oznacza ona, że każdy, komu została wyrządzona szkoda wskutek niezgodnego z prawem działania organów władzy publicznej, ma prawo do jej wynagrodzenia. Naruszenie praw jednostki może rodzić różne skutki, w tym i o charakterze materialnym. Władze publiczne są zobowiązane szkodę tę wyrównać, wypłacając stosowne odszkodowanie. Zaznaczyć przy tym należy, że Konstytucja posługuje się terminem "szkoda" w szerokim znaczeniu, nie musi ona zatem ograniczać się jedynie do szkody materialnej.

Treść przepisu art. 24 k.c. wskazuje natomiast, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Przesłankami warunkującymi udzielenie – w oparciu o powyżej cytowany przepis - ochrony dóbr osobistych są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. W powyżej cytowanym przepisie ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 16 maja 2014 roku (I Aca 1567/13) należy uznać za bezprawne, każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych z reguły zalicza się działanie w ramach porządku

prawnego to jest działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu. Dla uchylenia się od odpowiedzialności konieczne jest stwierdzenie przesłanek wyłączających bezprawność. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać przesłanki bezprawności zagrożenia lub naruszenia. Bezprawność działania (zachowania się) należy pojmować w sensie obiektywnym bez włączania w jego treść elementu subiektywnego winy (por. orz. SN z dnia 6 grudnia 1967 r., II CR 318/67, GSIP 1968, nr 10, s. 2). Podstawą oceny jest sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Za bezprawne należy uznać każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna z okoliczności usprawiedliwiającej to działanie.

Dobra osobiste wymienia przykładowo art. 23 k.c. Przepis ten stanowi, że należą do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Podkreślić należy, że art. 23 kodeksu cywilnego nie stanowi zamkniętego katalogu dóbr osobistych. Orzecznictwo ustaliło istnienie również innych dóbr osobistych. Nie jest wystarczające powołanie się na bliżej niesprecyzowane naruszenie „dóbr osobistych”, rozumiane jako jakaś krzywda, dyskomfort, ujemne przeżycie psychiczne. Nie jest również wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy, bo dla powstania roszczeń konieczny jest skutek działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych (tak też trafnie SN w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, M.P.Pr. 2009, nr 12, s. 642). To, jakie dobro zostało naruszone, może wynikać z udowodnionych okoliczności faktycznych – nie jest tutaj niezbędne posłużenie się zwrotem ustawy.

Powyżej cytowane przepisy art. 23 k. c. i art. 24 k. c. stanowią ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, wskazując jednocześnie środki ochrony niemajątkowej oraz majątkowej tych dóbr. Do środków nie majątkowych należy roszczenie o zaniechanie, roszczenie o usunięcie skutków naruszenia oraz powództwo o ustalenie. W zakresie instrumentów o charakterze majątkowym przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi w ostatnim zdaniu, że pokrzywdzony za naruszenie jego dóbr osobistych może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym. Takie ujęcie pozwala na stwierdzenie, że przepis ten nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek. Zadośćuczynienie przyznane może być tylko w wypadkach wskazanych w ustawie.

Podstawowym przepisem, do którego odsyła art. 24 § 1 k.c. jest art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Podkreślić należy, że w orzecznictwie i literaturze dominuje pogląd, że art. 448 k. c. znajduje zastosowanie jedynie w razie zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Pokrzywdzony, żądając w oparciu o przepis art. 448 k.c. kompensaty doznanego krzywdy, nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec literalnego brzmienia art. 24 § 1 k.c. ewentualny adresat roszczenia chcąc się uwolnić od odpowiedzialności będzie musiał dowieść braku bezprawności naruszeń (po. Wyrok SN z dnia 28 lipca 2007 roku, V CSK 431/06, OSNC 2008, nr. 1, poz. 13). Na pokrzywdzonym spoczywa jedynie ciężar dowodu winy, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda z winy umyślnej lub nieumyślnej.

Wobec odmiennych stanowisk stron postępowania, rolą Sądu w niniejszym procesie było ustalenie czy rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych pozwanego na skutek zawinionego działania lub zaniechania pozwanego. Wobec treści żądania pozwu, Sąd rozważył naruszenie zdrowia psychicznego powoda, do którego doszło wskutek zdarzeń, wywołanych zaniechaniem, a następnie działaniem funkcjonariuszy powoda. W tym miejscu wypada zauważyć, że o ile funkcjonariusze pozwanego jedynie w minimalnym stopniu ponoszą winę w tym, że nie zdołali zapobiec tragedii, to niewątpliwie ich działania wobec powoda jako świadka tej tragedii były wysoce naganne, pozbawione jakiegokolwiek troski o jego odczucia.

W świetle ustaleń faktycznych sprawy, Sąd nie stwierdził jednak, żeby w wypadku powoda doszło do znacznego uszczerbku w jego zdrowiu psychicznym. Nie można zaprzeczyć, że powód przeżył szok na widok wiszącego ciała współosadzonego, który pogłębiło naganne potraktowanie tego ciała przez funkcjonariuszy pozwanego, a następnie pozostawienie powoda przez dwa miesiące w tej samej celi, w której doszło do tragedii. Treść powołanej wyżej dokumentacji medycznej powoda wskazuje, że można mówić jedynie o nieznacznym stopniu naruszenia dobra osobistego powoda w postaci jego zdrowia psychicznego.

W konkluzji, Sąd uznał, że powodowi nie należy się zadośćuczynienie, pomimo naruszenia przez pozwanego zdrowia psychicznego powoda. Uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma bowiem charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Dlatego sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych – przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101). Dokonanie oceny, czy w konkretnej sytuacji naruszenie dóbr osobistych rzeczywiście nastąpiło – nie może być przy tym dokonywane wedle miary indywidualnej wrażliwości (ocena subiektywna) zainteresowanego, ta bowiem może być niekiedy bardzo duża ze względu na cechy osobowościowe, związane ze szczególną drażliwością i przewrażliwieniem (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2009 r., III APa 24/2009, OSP 2011, z. 3, poz. 35).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając powoda kosztami procesu. Sąd miał bowiem na względzie, że dobro osobiste powoda zostało jednak naruszone, a zatem mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem, o którym mowa w powołanym przepisie.